

Radostław Jakubczyk
(Uniwersytet Jagielloński)

WILLIAM MORRIS A LITERATURA STAROISLANDZKA

Niezwykle istotną rolę w rozpowszechnieniu dawnej literatury i mitologii islandzkiej na gruncie brytyjskim odegrał George Webbe Dasent (1817–1896), autor monumentalnego tłumaczenia *The Story of Burnt Njal* (1861), nad którym pracował nieprzerwanie przez kilkanaście lat¹. Dwutomowy przekład opatrzony serią map, planów oraz erudycyjnym wstępem traktującym o historii, religii i społecznych aspektach dziesięciowiecznej Islandii był pierwszym kompletnym tłumaczeniem *Brennu-Njáls saga* na język angielski. Jak ważna to była publikacja, niech świadczy fakt, że od czasu jej wydania Islandia stała się prawdziwą atrakcją turystyczną oraz miejscem częstych wizyt podróżników i artystów, co zbiegło się z uruchomieniem w 1856 roku regularnych rejsów parowcami z Wielkiej Brytanii do Islandii². Mimo iż Brytyjczycy podróżowali na Islandię już wcześniej (szlak przetań Joseph Banks w 1772 roku³), to jednak dopiero w drugiej połowie XIX stulecia mogli to czynić swobodnie i bez większych przeszkód. Znaczący sukces wydawniczy, jaki odniósł przekład *Njáli*, skłonił Dasenta do rozpoczęcia intensywnych prac nad tłumaczeniem sagi o Gíslim (*Gísla saga Súrssonar*), które to pionierskie przedsięwzięcie ukończył kilka lat później (w 1866 roku)⁴.

Gorliwym czytelnikiem przekładów Dasenta, cieszącym się wtenczas olbrzymią popularnością, był także o kilkanaście lat odeń młodszy William Morris (1834–1896), który właściwie od początku swojej artystycznej drogi zdradzał zainteresowanie Północą. W arkana materii północnej wprowadził Morrisa Edward

¹ *The Story of Burnt Njal, or Life in Iceland at the End of the Tenth Century*, przeł. George W. Dasent, Edinburgh: Edmonston and Douglas 1861. Dasent dokonał przekładu na podstawie islandzkiego oryginału wydanego przez Ólafura Olaviusa (Kopenhaga 1772), znał również łacińskie tłumaczenie sagi, które w 1809 roku opublikował Grímur Jónsson Thorkelín (Andrew Wawn, *The Vikings and the Victorians. Inventing the Old North in 19th-Century Britain*, Cambridge: D.S. Brewer 2002, s. 152).

² Jón K. Helgason, *The Rewriting of Njáls saga: Translation, Politics and Icelandic Sagas*, Clevedon: Multilingual Matters 1999, s. 48.

³ Zob.: Gary L. Aho, „*Með Ísland á heilanum*”: *Íslandsbækur breskra ferðalanga 1772 til 1897*, „*Skírni*” 1993, vol. 167, s. 205–258; Richard F. Tomasson, *Iceland, the First New Society*, Minnesota: University of Minnesota Press 1980, s. 21–29.

⁴ *The Story of Gísla the Outlaw*, przeł. George W. Dasent, Edinburgh: Edmonston and Douglas 1866.

Burne-Jones, który w 1852 roku polecił mu lekturę *Northern Mythology* Benjamina Thorpe'a, trzutomowego zbioru podań i legend wydanego rok wcześniej⁵. Książka ta dała Morrisowi asumpt do sięgnięcia po inne lektury osnute wokół tej tematyki, poczynając od *Icelandic Poetry* (1797) Amosa Cottle'a oraz tłumaczenia *Heimskringli* Snorriego Sturlusona pióra Samuela Lainga (1844), a na *Introduction à l'histoire de Dannemarc* Paula-Henriego Malleta (w przekładzie Thomasa Percy'ego) w edycji z 1847 roku kończącej⁶. Powyższa lista, którą można by jeszcze poszerzyć o przekład *Víga-Glúms saga* dokonany przez Edmunda Heada (1866), zaświadcza niewątpliwie o gruntownej wiedzy, jaką posiadał Morris na temat historii Islandii i dawnej literatury islandzkiej.

Należy podkreślić, że echa lektury owych źródeł pobrzmiwają mocno we wczesnych dziełach Morrisa, dość wymieniłem chociażby młodzieńczy *Lindenberg Pool*, opublikowany we wrześniu 1856 roku w piśmie „The Oxford and Cambridge Magazine”, który otwiera lapidarna wzmianka wskazująca książkę Thorpe'a jako bezpośredni punkt odniesienia, a także *The Fostering of Aslaug*. O ile jednak w pierwszym materiału północna pełni pośledniejszą rolę, stanowiąc jedynie rodzaj ornamentu, o tyle w *Aslaug*, utworze napisanym latem 1868 roku, a wydanym w grudniu 1870 roku w czwartej części cyklu *The Earthly Paradise*, poeta zaczerpnął temat z trzynastowiecznej sagi o Ragnarrze (*Ragnars saga loðbrókar*), acz poddał go zasadniczym modyfikacjom⁷.

W istocie, *Aslaug* jest jednym z tych utworów Morrisa, w których manifestuje się w pełni „wyobraźnia przetwarzająca” (*transforming imagination*) poety, by użyć tu określenia ukutego przez Andrew Wawna⁸, przejawiająca się w twórczym, a nie odtwórczym, podejściu do materiału staroislandzkiego. Jak przed laty słusznie zauważyła Amanda Hodgson, Morris przekształcił tę „raczej ponurą i cyniczną historię w rzewną obronę potęgi prawdziwej miłości”⁹. Poeta pragnął stworzyć w swym dziele silnie wyidealizowany i jednowymiarowy obraz Aslaug i Ragnarra, stąd też rozmyślnie pominął lub zmodyfikował szereg faktów opisanych w sadze, które nie szły w parze z jego artystycznym zamysłem. Morris słowem nie wspomina chociażby o planie poślubienia córki króla Eysteinna oraz nagłym odstępianiu od tego zamiaru, gdy wychodzi na jaw prawdziwe pochodzenie Aslaug, który to epizod odgrywa kluczową, jak można sądzić, rolę w odbiorze postaci Ragnarra. Słowem, utwór Morrisa zasadza się na dość luźnym powiązaniu z treścią sagi i stanowi, by tak rzec, rodzaj staroislandzkiej wprawki.

Jak nietrudno zauważyć, Morris początkowo czerpał inspiracje z angielskich przekładów, parafraz, a nawet abstraktów dawnej literatury islandzkiej. Swoistą cezurę stanowi w tym względzie październik 1868 roku, kiedy to poeta nawiązał wieloletnią i niezwykle owocną, jak się później okaże, współpracę z Islandczykiem Eiríkiem Magnússonem (1833–1913), bibliotekarzem na uniwersytecie

⁵ J.N. Swannell, *William Morris as an Interpreter of Old Norse*, „Saga-Book of the Viking Society” 1961, vol. 15, s. 367.

⁶ Ibidem, s. 367.

⁷ Morris posiłkował się kilkunasturowym streszczeniem *Ragnars saga*, pomieszczonym w pierwszym tomie *Northern Mythology* Thorpe'a (Karl Litzenberg, *William Morris and Scandinavian Literature: A Bibliographical Essay*, „Scandinavian Studies and Notes” 1935, vol. 13, nr 7, s. 103).

⁸ Andrew Wawn, *The Vikings*, s. 264.

⁹ Amanda Hodgson, *The Romances of William Morris*, Cambridge: Cambridge University Press 1987, s. 85.

w Cambridge, filologiem z zamiłowania oraz tłumaczem wielorakich dzieł, który wtajemniczył go w świat staroislandzkich sag czytanych w oryginale¹⁰. Po tym, jak Magnússon postanowił zakończyć burzliwą i wielce frustrującą dla obydwu stron kooperację z George'em Powellem, której jedynym owocem był dwutomowy zbiór *Icelandic Legends* (1864, 1866), najpierw udzielał Morrisowi lekcji islandzkiego, następnie zaś stworzył z nim prężnie funkcjonujący duet tłumaczy sag islandzkich na język angielski¹¹.

Pierwszy wspólny projekt translatorski ukończyli w tempie niemal ekspresyjnym; ledwie dwa tygodnie trwała praca nad tłumaczeniem *Gunnlaugs saga ormstungu*, które już w styczniu 1869 roku, a więc po kilku miesiącach od rozpoczęcia współpracy, ukazało się drukiem na łamach poczytnego pisma „The Fortnightly Review”¹². Ponadto w maju tego samego roku w ręce angielskich czytelników trafił jeszcze przekład *Grettis saga Ásmundarsonar*, który opublikowano w osobnym wydaniu książkowym wraz z instruktywnym komentarzem do kwestii autorstwa i datowania sagi. Komentarz ten jest utrzymany w nader pochlebnym tonie, wszak, jak przekonywali tłumacze, dzieło tej miary „należy się mała apologia”¹³. Dla przykładu, zestawiając walory artystyczne *Grettli* z innymi sagami rodowymi, konkludowali, że opowieść o Grettirze pod tym względem „ustępuje tylko sadze o Njállu i jego synach”¹⁴.

Co godne szczególnego podkreślenia, tajemnica tak sprawnej, a przy tym wydajnej pracy tkwiła nie tylko we wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu, ale również w oryginalnym podziale obowiązków. Otóż Magnússon zajmował się naprzód dosłownym tłumaczeniem na angielski, objaśniając przy okazji zawilosci gramatyczne języka islandzkiego, po czym oddawał efekt swej pracy Morrisowi, który przygotowywał finalną wersję, udoskonalając styl przekładu¹⁵. Słowem, Magnússon wykazywał się większą aktywnością w pierwszej fazie pracy nad przekładem, lecz to angielski poeta miał decydujący głos w sprawie jego ostatecznego kształtu. Sam Morris tak dookreślał zakres swoich obowiązków w pierwszych miesiącach współpracy z Islandczykiem:

¹⁰ Magnússon przybył do Londynu w 1862 roku. Efektem jego translatorskich pasji była dość pokaźna liczba tłumaczeń; na język islandzki przełożył jako pierwszy *Burzę* Szekspira, a na angielski – czternastowieczny poemat religijny *Lilja Eysteinna Ásgrimssona*. Z dokonaniem Islandczyka na tym polu zaznajamia cenny szkic Stefána Einarssona, *Eiríkr Magnússon and His Saga Translations*, „Scandinavian Studies and Notes” 1934, vol. 13, nr 2, s. 17–32.

¹¹ Lekcje islandzkiego odbywały się trzy razy w tygodniu. Sam Magnússon wspominał po latach o prawdziwej niechęci Morrisa do gramatyki tego języka. „Nie, nie chcę sobie zawracać głowy gramatyką. Nie mam na to czasu. Ty będziesz moją gramatyką, kiedy zaczniemy tłumaczyć. Chcę literatury” – miał odrzec Morris na propozycję rozpoczęcia nauki od zagadnień gramatycznych (Eiríkr Magnússon, *Preface*, w: *The Saga Library*, vol. 6, tłum. Eiríkr Magnússon, William Morris, London: B. Quaritch 1905, s. xiii).

¹² *The Saga of Gunnlaug the Worm-Tongue and Rafn the Skald*, przeł. Eiríkr Magnússon, William Morris, „The Fortnightly Review” 1869, vol. 11, s. 27–56.

¹³ *Grettis Saga: The Story of Grettir the Strong*, przeł. Eiríkr Magnússon, William Morris, London: F.S. Ellis 1869, s. v–vi.

¹⁴ *Ibidem*, s. vi.

¹⁵ David Ashurst, *William Morris and the Volsungs*, w: *Old Norse Made New. Essays on the Post-Medieval Reception of Old Norse Literature and Culture*, red. David Clark, Carl Phelpstead, London: Viking Society for Northern Research, University College London 2007, s. 45. Styl przekładowy Morrisa omawia szczegółowo Randolph Quirk, *Dasent, Morris and Principles of Translation*, „Saga-Book of the Viking Society” 1955, vol. 14, s. 64–78.

[...] mój wkład w tłumaczenie – wyznawał nazbyt skromnie poeta – ograniczał się li tylko do pomocy w znalezieniu najbardziej adekwatnych ekwiwalentów angielskich dla islandzkich słów i zdań, do przełożenia *visur* na angielski, a także do ogólnej korekty [...]. Cała reszta, łącznie z przypisami oraz komentarzem krytycznym, była wyłącznie zasługą wiedzy i pracowitości p. Magnússona¹⁶.

Największych trudności nastęrczały Morrisowi, jak można wnosić po lekturze jego korespondencji, owe *lausavísur*, czyli krótkie wiersze o różnorodnej tematyce wplecione w tekst sagi, na które wielokrotnie się uskarżał, twierdząc, że są one nieprzetłumaczalne na język angielski.

Co ciekawe, to właśnie symptomatyczny styl Morrisa stał się obiektem bezparadonowych ataków ze strony niektórych ówczesnych krytyków i tłumaczy, którzy wskazywali na „pseudo-średnioangielskie słowa”¹⁷, jak to zjadliwie ujął Frederick York Powell, pojawiające się częstokroć w przekładach oraz na przesadną archaizację, utrudniającą całościowe zrozumienie treści sagi. Angielski poeta nigdy, nawiasem mówiąc, nie odpowiedział na głosy krytyki dochodzące głównie z konkurencyjnego – oksfordzkiego – obozu edytorów w osobach Powella i Guðbrandura Vigfússona, niedługo wszakże po jego śmierci uczynił to Magnússon, który we wstępie do ostatniego – szóstego – tomu *The Saga Library* (1905), nie omieszczał ostro rozprawić się z niepocholebnymi i mocno krzywdzącymi opiniami, wychwalając jednocześnie intuicję i talent przekładowy Morrisa.

Warto dopowiedzieć, że w ostatnich tygodniach 1869 roku Magnússon i Morris opracowali jeszcze przekład trzynastowiecznej, liczącej niespełna osiemdziesiąt rozdziałów, *Laxdæla saga*, który jednak nigdy nie został ogłoszony drukiem w tej formie¹⁸. Centralny motyw tej sagi, czyli rywalizacja Kjartana z Bollim o względy Guðrún, posłużył wszelako angielskiemu twórcy za osnowę masywnego poematu *The Lovers of Gudrun*, opublikowanego w trzeciej części *The Earthly Paradise*, pod koniec 1869 roku. Notabene, sam Morris, co wyznawał w liście do Charlesa Eliota Nortona¹⁹, poczytywał ów poemat za swój najważniejszy utwór oparty na źródłach staroislandzkich. Nie był to skądinąd pogląd odosobniony; utwór Morrisa został, poza nielicznymi wyjątkami, entuzjastycznie przyjęty przez krytykę, a Dante Gabriel Rossetti uznał go nawet za najznakomitszy poemat napisany w języku angielskim. Co więcej, utwór ten spotkał się z uznaniem czytelników nie tylko brytyjskich, ale i amerykańskich.

Jeden z ówczesnych krytyków trafnie nazwał *The Lovers of Gudrun*, pierwszy utwór poety oparty w całości na oryginale islandzkim, „na poły tragicznym, na poły epickim studium losu i namiętności”²⁰. Wypowiedź Sidneya Colvina, bo o nim tu mowa, kieruje uwagę na dwie dominanty wzmiankowanego poematu.

¹⁶ *The Letters of William Morris to his Family and Friends*, red. Philip Henderson, London: Longmans, Green 1950, s. 127.

¹⁷ Guðbrandur Vigfússon, Frederick York Powell, *Corpus Poeticum Boreale. The Poetry of the Old Northern Tongue from the Earliest Times to the Thirteenth Century*, vol. 1, Oxford: Clarendon Press 1883, s. cxv.

¹⁸ *Laxdæla saga* jest jedną z nielicznych sag islandzkich z postacią kobietą w centrum (*A History of Icelandic Literature*, red. Daisy Neijmann, Lincoln: University of Nebraska Press 2006, s. 135). Pierwsze angielskie tłumaczenie tej sagi (pióra Muriela Pressa) ukazało się drukiem w 1899 roku. Wcześniej Brytyjczycy mieli jedynie dostęp do łacińskiego przekładu Þorleifura Reppa (1826).

¹⁹ *The Collected Letters of William Morris*, vol. 1: 1848–1880, red. Norman Kelvin, Princeton, NJ: Princeton University Press 1984, s. 82.

²⁰ *William Morris: The Critical Heritage*, red. Peter Faulkner, London: Routledge and Kegan Paul 1984, s. 103.

Po pierwsze, rozpoczynając swój utwór od przepowiedni Gesta (rozdz. 33 sagi), poeta nazaczył działania Guðrún, Kjartana i Bolliego fatalizmem oraz zaakcentował daremność ich zmagania z przeznaczeniem. Po wtóre, Morris koncentruje się, w jeszcze większym stopniu niż autor sagi, na emocjach, które targają bohaterami uwikłanymi w skomplikowany konflikt uczuć, poddaje wnikliwej analizie ich stany psychiczne, usiłuje wyjaśnić motywy postępowania. Najjaskrawszy przykład stanowi w tej materii nadzwyczaj emocjonalna reakcja Kjartana na wieść o ślubie Guðrún i Bolliego, rozłożona w poemacie Morrisa na kilkanaście dystychów, podczas gdy w sadze komentarz do tego wydarzenia jest raczej dość skąpy i nader lakoniczny: „Kjartan dowiedział się o zamążpójściu Gudrun, ale nie uczyniło to na nim wrażenia”²¹.

Początek roku 1870 upłynął pod znakiem kolejnych wyzwania translatorskich. W centrum zainteresowania duetu Magnússon – Morris znalazła się tym razem *Kormáks saga*²², a także słynna *Völsunga saga*, która, jak angielski poeta przekonywał w jednym z listów do Algernona Charlesa Swinburne’a, „całkowicie usuwa w cień wszystkie inne sagi”²³. Co istotne, książkowe wydanie tej drugiej sagi zawierało również przekłady dziesięciu heroicznych pieśni z *Eddy poetyckiej*, które miały charakter bądź to konkurencyjny, bądź też komplementarny wobec wcześniejszych tłumaczeń Cottle’a (*Icelandic Poetry*), Williama Herberta (*Select Icelandic Poetry*; 1804, 1806) oraz Thorpe’a (*The Edda of Sæmund the Learned*, 1866)²⁴.

Godzi się wszakże nadmienić, że Morris z początku wypowiadał się o *Völsundze*, a zwłaszcza o pierwszej części, raczej dość ozięble, wytykając jej m.in. rozliczne nieścisłości w narracji. Jednakże z czasem nie tylko docenił wysoką wartość literacką sagi, wynosząc ją do rangi „najwspanialszej opowieści świata”²⁵, ale również przyrównał jej znaczenie do *Iliady* Homera. Jak podniośle pisał w przedmowie, *Völsunga* to „Wielka Saga Północy, która winna być dla całej naszej rasy tym, czym Opowieść o Troi była dla Greków”²⁶. Morris szczególnie

²¹ *Saga rodu z Laxdalur*, przeł. Apolonia Załuska-Strömberg, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 1973, s. 108. O różnicach między sagą a utworem Morrisa pisze szeroko Linda Julian, *Laxdaela Saga and The Lovers of Gudrun: Morris' Poetic Vision*, „Victorian Poetry” 1996, vol. 34, nr 3, s. 355–371.

²² Saga o Kormáku w tłumaczeniu Morrisa i Magnússona ukazała się po raz pierwszy drukiem dopiero sto lat później (*The Story of Kormak, the Son of Ogmund*, London: William Morris Society 1970).

²³ *The Letters of William Morris*, s. 31.

²⁴ W omawianej edycji *Völsungi* znalazły się tłumaczenia następujących pieśni: *Helgakviða Hundingsbana II*, *Sigrðrifumál*, *Sigurðarkviða hin skamma*, *Helreið Brynhildar*, *Brot af Sigurðarkviðu*, *Guðrúnarkviða II*, *Atlakviða*, *Guðrúnarhvöt*, *Hamðismál*, *Oddrúnargrátr*. W sprawie angielskich przekładów *Eddy* zob. sumaryczny szkic Carolyne Larrington, *Translating the Poetic Edda into English*, w: *Old Norse Made New*, s. 21–43.

²⁵ *William Morris: Artist, Writer, Socialist*, vol. 1, red. May Morris, Oxford: Blackwell 1936, s. 475.

²⁶ *Völsunga Saga: The Story of the Volsungs and Niblungs, with certain Songs from the Elder Edda*, przeł. Eiríkr Magnússon, William Morris, London: W. Scott 1888, s. xlv–xlv. Skojarzenie to było zapewne pochodną ożywionego zainteresowania dziełem Homera w epoce wiktoriańskiej. Tylko w latach 1859–1880 ukazało się piętnaście różnych tłumaczeń *Iliady*. Ponadto, na łamach ówczesnych czasopism wielokrotnie podnoszono kwestię autorstwa tegoż dzieła (Amanda Hodgson, *The Troy Connection. Myth and History in Sigurd the Volsung*, w: *William Morris. Centenary Essays*, red. Peter Faulkner, Peter Preston, Exeter: University of Exeter Press 1999, s. 71–72).

upodobał sobie w *Völsundze* powściągliwe a pełne wagi i dramatyzmu dialogi, całkowicie przysłaniające, wedle poety, wszelkie mniejsze lub większe niedoskonałości trzynastowiecznej sagi legendarnej.

W tym samym okresie rozmiłowany w dawnej literaturze islandzkiej twórca napisał najprawdopodobniej balladę zatytułowaną *Of the Wooing of Hallbiorn the Strong*. Trzeba od razu zastrzec, że czas powstania tego utworu budzi liczne wątpliwości badaczy; jedni są skłonni sytuować go w okresie pre-magnússonowskim, jeśli tak umownie określić twórczość Morrisa w latach 1856–1868, inni przekonują z kolei, że powstał on już po zawarciu znajomości z Islandczykiem. Kwestii nie podlega natomiast źródło inspiracji; jak wprost sugeruje podtytuł (*A Story from the Landsettling Book of Iceland Chapter XXX*), Morris zaadaptował temat tego utworu z dwunastowiecznej kroniki historycznej *Landnámabók*. Ścisłej rzecz ujmując, poeta odwołał się do dość mrocznego epizodu traktującego o śmierci Hallgerðry zadanej z rąk swojego męża Hallbjörna oraz późniejszej zemście Snæbjörna.

Na początku lat 70. poecie nadarzyła się wreszcie okazja, by skonfrontować obraz Islandii i Islandczyków wywiedziony z sag z rzeczywistością dziewiętnastowieczną. Morris odwiedził Islandię dwukrotnie (1871, 1873), a obie wyprawy miały charakter swoistej pielgrzymki śladem bohaterów sag rodowych. W pierwszą podróż do „Ziemi Świętej”, jak nazwie wyspę w późniejszym szkicu *The Early Literature of the North – Iceland* (1887)²⁷, udał się wespół z przywołanym już parokrotnie Magnússonem, Williamem Henrym Evansem oraz przyjacielem z czasów szkolnych, Charlesem Josephem Faulknerem. W stronę Islandii wyruszyli 8 lipca 1871 roku z portu w Edynburgu, a do celu dotarli kilka dni później. Morris zanotował w swoim dzienniku, w którym skrzętnie relacjonował przebieg całej wyprawy, że statek „Diana” zbliżył się do południowej części wyspy 13 lipca o 3 nad ranem²⁸.

Moment pierwszego kontaktu z nowym lądem stał się skądinąd kanwą osobliwego poematu *Iceland First Seen*, będącego zapisem stanów ekscytacji, wywołanych widokiem wyłaniającej się zza mgły wyspy. Rzecz ciekawa, że islandzkie tłumaczenie tego poematu ukazało się niemalże dwadzieścia lat przed wersją angielską; po powrocie do Anglii (7 września) Morris wysłał rękopis swojego utworu pod adres Jóna Sigurðssona, znanego działacza politycznego i przyjaciela Magnússona, z myślą o publikacji w redagowanym przezeń czasopiśmie literackim „Ný Félagsrit”²⁹. Poemat Morrisa początkowo nie przypadł Sigurðssonowi do gustu z racji melancholijnego tonu oraz ponurego obrazu jego ojczyzny, jaki został w nim skreślony, ostatecznie jednak ukazał się drukiem w 1872 roku (jako *Í landsýn við Ísland*), w przekładzie czołowego dziewiętnastowiecznego poety

²⁷ William Morris, *The Early Literature of the North – Iceland*, w: *The Unpublished Lectures of William Morris*, red. Eugene D. LeMire, Detroit: Wayne State University Press 1969, s. 181.

²⁸ William Morris, *Journals of Travel in Iceland 1871, 1873*, w: *The Collected Works of William Morris*, vol. 8, red. May Morris, London: Longmans, Green 1911, s. 19. Dziennik Morrisa został przetłumaczony na język islandzki przez Magnúsa Árnasona (*Dagbækur úr Íslandsferðum 1871–1873*, Reykjavík: Mál og Menning 1975).

²⁹ Andrew Wawn, *William Morris and Translations of Iceland*, w: *Translating Life. Studies in Transpositional Aesthetics*, red. Shirley Chew, Alistair Stead, Liverpool: Liverpool University Press 1999, s. 254.

islandzkiego, Steingrímura Thorsteinssona³⁰. Wersja angielska utworu ukazała się dopiero w 1891 roku, w zbiorze *Poems by the Way*.

Początkowy osąd Sigurðssona wyda się w pełni zrozumiały, o ile ogląd poematu zatrzyma się tylko i wyłącznie na warstwie obrazowo-leksykalnej, mowa tu bowiem, między innymi, o „wyludnionej zieleni” okrywającej skaliste zbocza, górach „niemych jak śmierć”, a zwieńczeniem takiej wizji wyspy jest apostrofa do Brynhildry, którą poeta określił mianem „Królowej smutku” i niejako ustanowił symbolem Islandii³¹. (Jak można się domyślać, źródło tego porównania tkwi w zaciekawieniach czytelnicznych Morrisa, który w tamtym okresie był przecież na bieżąco z treścią *Völsungi* w związku z pracą nad angielskim przekładem dzieła i niejednokrotnie zwierzał się w listach z głębokiego wzruszenia wywołanego w szczególności ostatnią rozmową Brynhildry oraz Sigurða³²). Jeśli zaś przenieść punkt ciężkości na ogólną wymowę poematu, wówczas okaże się, że należy go odczytywać jako wyraz najwyższego zachwytu dla surowego i posępnego ładu, z którego wyrosły, jak powiada o sagach, „skarby dawnych czasów”³³.

Głównym celem islandzkich wojaży Morrisa były „święte miejsca”³⁴, jak to wzniosłe określił w swoim dzienniku, powiązane ściśle z sagami rodowymi, by wymienić chociażby Bergþórshvoll, Hlíðarendi, Hrutafjörð, Borgarfjörð czy Saelingsdal. W swoich opisach poeta zwraca mniejszą uwagę na geologię wyspy i życie jej mieszkańców³⁵, albowiem jego podróż ma charakter *par excellence* literacki i stanowi śmiałą próbę odtworzenia świata sag, co jest najwartościowszym – wbrew temu, co sądzi Richard Tomasson, który ów brak pogłębionej analizy socjologicznej uznał za główną wadę dziennika angielskiego poety³⁶ – elementem jego narracji. By zilustrować choć w małym stopniu to pragnienie Morrisa, wystarczy przytoczyć fragment dziennika z 11 sierpnia 1871 roku, w którym przywołuje miejsca, gdzie rozgrywają się ważne wydarzenia *Njáli* oraz *Laxdæli*:

Widziałem wiele cudownych, ale i kilka straszliwych miejsc tego kraju. Spałem w gospodarstwie Njálła i Gunnara, a także w Hjarðarholt. Widziałem Bjarg, Lauga oraz miejsca, gdzie zamordowano Bolliego. Obecnie jestem o pół godziny od Helgafell, gdzie zmarła Guðrún³⁷.

Morris obficie inkrustuje swoją relację aluzjami do sag, chcąc w ten sposób z jednej strony oddać podniosłość chwili dotarcia do miejsca docelowego, a z drugiej wskazać na jego doniosłą rolę oraz nakreślić historyczny i literacki kontekst.

³⁰ William Morris, *Í landsýn við Ísland*, przeł. Steingrímur Thorsteinsson, „Ný Félagsrit” 1872, nr 29, s. 187–189. Pismo „Ný Félagsrit” ukazywało się w cyklu rocznym, w latach 1841–1873. Na jego łamach opublikowano m.in. głośny esej polityczny Sigurðssona *Hugvekja til Íslendinga* (1848).

³¹ Kolejne cytaty: William Morris, *Iceland First Seen*, w: idem, *Poems by the Way*, London: Reeves and Turner 1891, s. 37, 39.

³² Zob. np. list Morrisa do Charlesa E. Nortona z 21 grudnia 1869 roku (*The Collected Letters*, s. 99). Por. rozdz. 29 *Völsungi*.

³³ William Morris, *Iceland*, s. 38.

³⁴ William Morris, *Journals*, s. 67. Swoją drogą, wyprawa na Islandię była dość kosztownym przedsięwzięciem. Dwumiesięczny pobyt Morrisa na wyspie zamknął się w kwocie 100 funtów.

³⁵ Na tym m.in. aspekcie relacji Morrisa skupia się Gary L. Aho w artykule *William Morris and Iceland*, „Kairos” 1982, vol. 1, s. 102–133.

³⁶ Richard F. Tomasson, *Iceland*, s. 27.

³⁷ William Morris, *Journals*, s. xxiii–xxiv.

Toteż pokonywanie przestrzeni jest dla poety synonimem literackiego doświadczenia; znamioną własnością dziennika jest identyfikacja realnych miejsc poprzez odniesienia do toponimów oraz wydarzeń z sag, czy też, szerzej, transpozycja przestrzeni geograficznej na przestrzeń literacką. Przykłady tego pierwszego rodzaju można by długo wyliczać: Vestmannaeyjar jest położony „naprzeciw domu Njálla w Bergþórshvoll”, Svínafell to wzgórze, „u stóp którego mieszkał Flosi”, Þórólfsfell to miejsce, które „zamieszkiwał Kári po zaślubieniu córki Njálla”³⁸ etc.

Nietrudno oprzeć się więc wrażeniu, że Morris myślał dawną literaturą islandzką. Otóż roztaczając narrację, poeta częstokroć przywołuje z pamięci egzemplaryczne epizody sagowe związane z konkretnym miejscem, przeprowadza drobiazgowo porównania literackiej wizji przestrzeni sprzed wieków z jej ekwiwalentem aktualnym, świadomie balansuje między światem sag a rzeczywistością dziewiętnastowieczną, a niekiedy wręcz zaciera między nimi granice, by podkreślić ciągłą żywotność staroislandzkiej spuścizny oraz fakt nieusuwalnej korelacji między przeszłością a teraźniejszością. W tym kontekście wypada uznać podróże Morrisa z 1871 i 1873 roku za fundamentalne dopełnienie – niech wolno będzie nie zgodzić się w tym punkcie z orzeczeniem jednego z ówczesnych krytyków, który twierdził, że przecenia się znaczenie owych wypraw³⁹ – jego wcześniejszych poetyckich oraz translatorskich inspiracji piśmiennictwem staroislandzkim, a doświadczenie, jakie stało się jego udziałem, wywarło również niezaprzeczalny wpływ, co sygnalizowali badacze, na późniejszą jego twórczość⁴⁰.

Drugim utworem, który powstał podczas podróży Morrisa na Islandię, jest *Gunnar's Howe* (opublikowany także w *Poems by the Way*), opiewający, jak podpowiada tytuł, losy jednego z protagonistów *Njáli* – Gunnara Hámundarsona, wprost nawiązujący, ściślej biorąc, do jego triumfalnej, pośmiertnej pieśni w książkowej scenarii. Nie od rzeczy będzie zacytować *in extenso* fragment *Njáli*, o którym mowa:

Pewnej nocy byli obydwa, Skarphedin i Högni na dworze, stali po południowej stronie kopca. Księżyc świecił bardzo jasno, ale od czasu do czasu przysłaniały go chmury. Zdawało im się, że kopiec jest otwarty i że Gunnar odwrócił się i patrzy w księżyc. Cztery światła jarzyły się w kopcu, nie rzucając nigdzie cienia. Widzieli, że Gunnar był wesół, twarz zdradzała wielką radość. Śpiewał pieśń tak głośno, że nawet gdyby stali o wiele dalej od kopca, mogliby dobrze słyszeć. Gdy pieśń umilkła, zamknął się kopiec⁴¹.

Zdając sobie dobrze sprawę z poetyckiego potencjału owej sceny, Morris sportretował Islandię jako grób (kopiec Gunnara w Hlíðarendi to, jak powiada, „grób w grobie”⁴²), z którego dobywają się opowieści stworzone przed wiekami przez

³⁸ Kolejne przytoczenia: ibidem, s. 21, 56.

³⁹ John W. Mackail, *The Life of William Morris*, vol. 1, London: Longmans, Green 1899, s. 206.

⁴⁰ Zob. Jane S. Cooper, *The Iceland Journeys and the Late Romances*, „The Journal of the William Morris Society” 1983–1984, vol. 5, nr 4, s. 40–59.

⁴¹ *Saga o Njalu*, przeł. Apolonia Załuska-Strömberg, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 1968, s. 163. W dzienniku z podróży do Islandii Morris zawarł własną propozycję tłumaczenia cytowanego fragmentu *Njáli*. Staroislandzkiemu *haugr* (kopiec) odpowiada w jego wersji słowo *howe*, co zdaje się, mimo swego rodzaju zbieżności homofonicznej, mniej adekwatnym rozwiązaniem, aniżeli użyty przez Dasenta wyraz *cairn* (por.: *The Story of Burnt Njal*, vol. 1, s. 250; William Morris, *Journals*, s. 49).

⁴² William Morris, *Gunnar's Howe above the House at Lithend*, w: idem, *Poems*, s. 106.

autorów sag, oraz wezwał brytyjskich podróżników do zasluchania się bez reszty w ich treść. Morris odwołał się jednakowoż do symboliki grobu, dopełniając ją dodatkowo terminologią architektoniczną, w celu kontrastowego zaakcentowania trwałości i aktualności staroislandzkiego piśmiennictwa. Jak usilnie przekonuje, pieśń Gunnara nigdy nie umilkła, gdyż jego czyny spisane w sadze wciąż żyją w umysłach twórców i podróżników epoki wiktoriańskiej.

Po powrocie z Islandii angielski poeta z jeszcze większym zapałem przystąpił do kolejnych inicjatyw tłumaczeniowych (rzecz jasna nadal asystował mu przy tym Magnússon), a nawet zaangażował się, co wcale nie jest rzeczą wielce zaskakującą, w działalność filantropijną na rzecz Islandczyków⁴³. Pozostając jednak przy literaturze, napomknąć trzeba zwłaszcza o ciekawym pod względem doboru sag zbiorze przekładów pt. *Three Northern Love Stories*, wydanym w 1875 roku, zawierającym przedruki (po kosmetycznych poprawkach) sagi o Gunnlaugu (*Gunnlaugs saga*) i Friðbjófie (*Friðbjófs saga hins frækna*)⁴⁴, a także nieznaną dotąd brytyjskim czytelnikom *Víglundar saga*. Wydawnictwo dopełniło tłumaczenie drugiej części *Eddy prozaicznej* oraz dwóch krótkich opowieści (*þættir*)⁴⁵.

Jak wspomniano, dość nietypowym zabiegiem, biorąc pod uwagę wiktoriańskie kanony edytorskie związane z dawną literaturą islandzką, jest mariaż dwóch sag rodowych (*Íslendingasögur*) z sagą legendarną (*fornaldarsaga*). Jak duet tłumaczy argumentował w przedmowie do wydania, temat wszystkich trzech sag ogniskuje się wokół wątku miłosnego, lecz jest to konstatacja zbyt upraszczająca, przez co domaga się krótkiego dopowiedzenia. Po pierwsze, obecność sagi o Friðbjófie w tym zbiorze jest prawdopodobnie podyktowana dużą poczytnością, jaką cieszyła się w epoce wiktoriańskiej, w głównej mierze za sprawą jej literackiej parafrazy pióra szwedzkiego twórcy Esaiasa Tegnéra (*Frithiofs saga*, 1825), która doczekała się wówczas kilkunastu angielskich przekładów⁴⁶. Po wtóre, *Víglundar saga* nawiązuje tematycznie do sagi o Friðbjófie, co zdaje się w pełni uprawniać kompozycję tomu pomyślaną przez Morrisa i Magnússona.

Fascynacja Morrisa dawną literaturą islandzką kulminuje w eposie *Sigurd the Volsung* (1876), będącym niewątpliwie jego szczytowym osiągnięciem w tej materii, cieszącym się powszechnym nieomal uznaniem krytyków, którzy przydawali mu miano „najbardziej homeryckiego utworu od czasu Homera”, samego zaś Morrisa zgodnie określali „najbardziej homeryckim angielskim poetą”⁴⁷. Sukces utworu Morrisa, opartego w przeważającej mierze na *Völsundze*, wypada jednak

⁴³ W marcu 1875 roku doszło na Islandii do potężnej erupcji wulkanu Askja, wskutek której północno-wschodnia część wyspy pokryła się pyłem wulkanicznym. Morris włączył się w pomoc na rzecz mieszkańców tych terenów. Poeta wszedł w skład powołanego na tę okoliczność komitetu, który organizował zbiórkę pieniędzy i żywności. Londyński komitet zebrał łącznie ponad 1800 funtów, a całe przedsięwzięcie odbiło się szerokim echem w ówczesnej prasie (Richard L. Harris, *William Morris, Eiríkur Magnússon, and Iceland: A Survey of Correspondence*, „Victorian Poetry” 1975, vol. 13, nr 3–4, s. 121).

⁴⁴ Tłumaczenie tej sagi ukazało się pierwotnie w piśmie „Dark Blue”, w marcu i kwietniu 1871 roku (May Morris, *Introduction*, w: *The Collected Works of William Morris*, vol. 10, s. x).

⁴⁵ Chodzi tu o tłumaczenia *Skáldskaparmál*, *Þorsteins þáttur stangarhöggs* oraz *Hróa þáttur heimiska*.

⁴⁶ Zob. na ten temat: Andrew Wawn, *The Cult of ‘Stalwart Frith-thjof’ in Victorian Britain*, w: *Northern Antiquity. The Post Medieval Reception of Edda and Saga*, red. Andrew Wawn, Middlesex: Hisarlik Press 1994, s. 213–258.

⁴⁷ Kolejne cytaty: John W. Mackail, *The Life*, s. 332; idem, *Lectures on Greek Poetry*, London: Longmans, Green 1910, s. 74.

uznać za swego rodzaju paradoks, biorąc zwłaszcza pod uwagę fakt, iż gatunek ten nie cieszył się, jak przenikliwie zauważa Simon Dentith, zbyt dużą popularnością wśród wiktoriańskich czytelników⁴⁸.

Morris problematyzuje w *Sigurdzie*, skomponowanym z czterech części (*Sigmund, Regin, Brunhild, Gudrun*), motyw zemsty, jak również odwieczne zagadnienie dotyczące genezy zła oraz współistnienia dobra i zła w świecie. Angielski poeta konsekwentnie buduje swój epos na serii paralelnych krwawych zdarzeń, ujętych w rytm heksametru, których zasadniczym podłożem jest sytuacja konfliktowa prowadząca do śmierci jednego z protagonistów, konsekwencją zaś owego klinczu jest zwykle okrutna zemsta (Sigmundra na Siggeirrze, Signý na Sinfjötlim, Guðrún na Gunnarze i Högnim etc.)⁴⁹. Tak zarysowana sytuacja wyjściowa stanowi, jako się rzekło, pretekst do rozważań nad pochodzeniem zła, a ową kwestię obrazuje konfrontacja między Reginem, który uznał bogów za głównych winowajców istnienia zła oraz przemocy w świecie i planował ich de-tronizację, by powrócić do pierwotnego porządku świata, a Sigurðem, heroicznie walczącym w obronie bogów, zakończona śmiercią tego pierwszego.

Po wydaniu *Sigurda* Morris, zaprzątnięty działalnością między innymi w Eastern Question Association, na jakiś czas odsunął na bok realizację większości ambitniejszych projektów inspirowanych dawną literaturą islandzką, co wcale jednakże nie oznacza, że całkowicie utracił zainteresowanie tą tematyką. Taki stan rzeczy utrzymywał się do 1890 roku, kiedy to londyński edytor Bernard Quaritch zaproponował Morrisowi i Magnússonowi wydanie (pod egidą Chiswick Press) cyklu pt. *The Saga Library*, mającego zawierać angielskie przekłady najważniejszych sag staroislandzkich. Ostatecznie udało się wydać zaledwie sześć z piętnastu pierwotnie zamierzonych tomów, w skład których weszły sagi rodowe takie, jak *Hávarðar saga Ísfirðings*, *Bandamanna saga*, *Hœnsna-Þóris saga* (t. 1, 1891), *Eyrbyggja saga*, *Heiðarvíga saga* (t. 2, 1892), jak również najbardziej znana saga królewska – *Heimskringla* (t. 3–5, 1893–1895; t. 6, 1905 – po śmierci Morrisa)⁵⁰. Należy podkreślić, że ów cykl przynosi istotną zmianę w dotychczasowym systemie pracy Morrisa i Magnússona nad przekładem⁵¹. Wystarczy nawet pobieżny rzut oka na zachowane rękopisy tłumaczeń, by dostrzec, że pierwszoplanową rolę w procesie przekładowym zaczął odgrywać Morris, który przełożył, już w pełni samodzielnie, większość sag cyklu oraz korygował niedociągnięcia stylistyczne fragmentów tłumaczonych przez Magnússona.

Co nie mniej ważne, wszystkie sagi cyklu (wyjąwszy *Heimskringlę*) były po raz pierwszy w całości prezentowane czytelnikom w angielskim przekładzie⁵². Ambicją tłumaczy i wydawcy było przedłożenie wydawnictwa o charakterze tyleż popularyzatorskim, co naukowym, stąd też poszczególne tomy dopełniano każdorazowo

⁴⁸ Simon Dentith, *Sigurd the Volsung: Heroic Poetry in an Unheroic Age*, w: *William Morris: Centenary Essays*, s. 65–66.

⁴⁹ Kwestię przemocy w *Sigurdzie* rozważała ostatnio Ingrid Hanson, *William Morris and the Uses of Violence, 1856–1890*, London: Anthem Press 2014, s. 65–96.

⁵⁰ Pozostałe tomy *The Saga Library* miały zawierać tłumaczenia takich sag, jak np. *Orkneyinga saga*, *Laxdæla saga*, *Eiríks saga rauða*, *Egils saga*. W kwestię odniesień do *Heimskringli* w twórczości Morrisa wprowadzał onegdaj Karl Litzenberg, *William Morris and the Heimskringla*, „Scandinavian Studies and Notes” 1936, vol. 14, nr 3, s. 33–39.

⁵¹ Na ten fakt zwrócił mi uwagę Andrew Wawn.

⁵² Halldór Hermannsson, *Bibliography of the Icelandic Sagas and Minor Tales*, Ithaca, NY: Cornell University Library 1908, *passim*.

obszernymi wprowadzeniami i objaśnieniami metafor, a także aneksami i rozlicznymi przypisami. Można rzec bez większego ryzyka błędu, że to okazałe wydanie pod wieloma względami przewyższało inne dostępne na wiktoriańskim rynku wydawniczym edycje sag staroislandzkich, które zyskiwały coraz to szersze grono czytelników, a byłoby bez wątpienia jeszcze okazalsze, gdyby projektu nie przeżyła śmierć angielskiego twórcy.

Przedstawione tu syntetycznie (acz miejscami może nazbyt skrótowo) mniej znane oblicze Williama Morrisa przyczyniło się do stworzenia i utrwalenia mitu Islandii w epoce wiktoriańskiej, będącego w dalszym ciągu przedmiotem coraz to żarliwszych zaciekawień badawczych, a także zjednało mu szacunek najważniejszych twórców islandzkich drugiej połowy XIX wieku⁵³. Przewijające się przez całe niemal jego życie zainteresowanie piśmiennictwem staroislandzkim, dzięki któremu na stałe przyłgnęło do niego określenie „przyjaciół Islandii” (*Íslandsvinur*), postawiło go na czele panteonu angielskich poetów odwołujących się w swojej twórczości do sag i *Eddy* oraz zapewniło mu poczesne miejsce wśród tłumaczy i propagatorów dawnej literatury islandzkiej.

WILLIAM MORRIS AND OLD NORSE-ICELANDIC LITERATURE

Summary

The article deals with William Morris's interest in Old Norse-Icelandic literature, a significant source of subjects for many of his original poems, in particular *Lovers of Gudrun* and *Sigurd the Volsung*. Initially, Morris was finding his inspiration in English abstracts and translations of Old Norse texts, but the year he met Icelandic scholar Eiríkr Magnússon was a real turning point. Morris and Magnússon are credited with a tremendous number of English translations of the Icelandic sagas (*The Saga Library* cycle; six volumes). They visited Iceland and some places related to *Íslendingasögur* as well.

Adj. Izabela Ślusarek

⁵³ Matthías Jochumsson, jeden z najwybitniejszych poetów islandzkich XIX wieku, napisał na cześć Morrisa, tuż po jego śmierci, utwór pt. *Vilhjálmur Morris*, który ukazał się po raz pierwszy drukiem w 1923 roku, w piśmie „Eimreiðin” (nr 29, s. 257–261).